

Wizany_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	Czarnkowsko-Trzcianecki	
Gmina	Krzyż Wielkopolski	KRZ
Miejscowość	Wizany	KRZ_WIZ

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	09.04.2013	Miejsce wykonania	Wizany
Czas trwania	00:56:00	Forma i wielkość	Plik WAV: 18 KB
Przeprowadzający	K.R.	Komentarz	Brak informacji

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KRZ_WIZ_023	K	50	Pani Sołtys	Pracuje w szkole

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	„1716r. niemiecki zapis Fieshan zawdzięcza starej pisowni, ponieważ koloniści przebywający tutaj mówili językiem nie wysoko niemieckim lecz gwarą. Fieshane przekształciły się na Fahrfan, hodowla bażantów miała się znajdować tam, gdzie dziś stoi leśniczówka. Ona jeszcze jest, tam była ta hodowla bażantów i stąd ta nazwa. (...) [Niemcy] Tak, odwiedzają. Tutaj do [kilku] państwa kilka lat temu przyjechali. A tam dalej to jak ktoś przyjeżdżał to chciał nawiązać kontakt. Ale ludzie normalnie reagują, bo kiedyś to nikt tutaj nie inwestował, bo ludzie uważali, że to jest zabrana ziemia, my tutaj pierwsi 30 lat temu pobudowaliśmy dom. Każdy uważała, że tutaj nie ma co się budować, bo i tak nam wszystko zabiorą. Także nic nie było remontowane, bo myśleli, że będą kazali się przenieść, zabiorą, czy coś. Teraz jak jest drugie pokolenie, to dopiero wszystko zaczęło naprawiać. A wcześniejsi, to tak jak zastali za Niemców, to tak zostawili. Nikt się nie liczył z tym, że tutaj będzie żył długo, tylko, że to wszystko na chwilę jest.”
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	„Ten Belweder to każdy wie. Kilkanaście lat temu już ta nazwa była. Wiem, że w tamtej okolicy jest dębina, bo te dęby występują. U nas to nie, nie ma chyba. Bo to wszyscy jesteśmy tu przy drodze. (...) Belweder to my nazywamy dom, który jest na środku naszej miejscowości i jest piętrowy. Kiedyś był na biało pomalowany i tak zostało. (...) Jest taki dom, są widoczne takie malutkie okna, ale strzechy nie ma, tak jak te stare domy wygląda. To jedyny taki dom na Wizanach taki, mieszka tam taki młody człowiek i on stara się utrzymać ten dom w takim stanie.”
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	„Rzeka nie ma lokalnej nazwy. Jest jezioro, określamy je jeziorko wizańskie, ale to już jest daleko, bo nie wiem jaka jest jego nazwa, może właśnie taka. Jest w tych lasach jak się jedzie na Dębogórę.”
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i	Brak informacji

głazów narzutowych)		
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)		Brak informacji
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)		„Na mieszkańców Pęckowa to my też mówimy Gaciany, dlatego że oni kiedyś okadzali te drzewa, domy, piwnice i stąd się wzięła ta nazwa, od tego ogacania. A teraz już bardziej mamy skojarzenia, że gacian to ten, że jak żona mu nie powie, nie popchnie, to on nie robi. Starsi ludzie mają tutaj różne określenia, ale teraz trudno mi powiedzieć. Na przykład pamiętam jedno, Ryczka.”
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		Brak informacji
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Brak informacji
2	św. Marcina/11 listopada	„To nie. Znaczy się, mamy te rogale w sklepie, albo pieczemy w domu, ale to są zwyczaje takie domowe.”
3	Adwent	„Roraty są w Krzyżu codziennie. A tak u nas jest normalnie msza raz w tygodniu w niedzielę. A jak coś się chce zorganizować, to takie panie tutaj organizują już i zapraszają. A tak w tygodniu, jeśli jest dzień wolny, to tutaj też się odbywa, a jak jest dzień pracujący to tylko w Krzyżu.”
4	św. Mikołaja (Mikołajki)	„Jak mieliśmy fundusze to były organizowane dla wszystkich dzieci we wsi. Ale teraz od 3 lat fundusz jest przeznaczony na plac zabaw. (...) Nie, z Mikołajkami [w domach] nie ma zwyczajów.”
5	Wigilia	„To tak jak wszędzie: sianko pod obrusem, że babcia zawsze wychodziła z opłatkiem do zwierząt hodowlanych. Ale teraz już nie robimy tego sianka i do psów też już nie wychodzimy. Tak samo, puste miejsce przy stole też się zostawia. No co jeszcze, chodzimy na pasterkę o północy. ”

6	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Brak informacji
7	Sylwester/Nowy Rok	„Było wyciąganie bramek, ale od lat już nie ma, bo były afery.”
8	Trzech Króli	Brak informacji
9	Kolędnicy	„Kolędnicy chodzą w Boże Narodzenie. Ostatnio ten zwyczaj zupełnie zamarł, ale przed wielu laty, jak moje dzieci były małe, bo teraz mają już po 28, 29 lat, to tak jakby pierwsze przywróciły ten zwyczaj. I od tamtych czasów już chodzą kolędnicy i są bardzo mile przyjmowani. W Hucie też tam. Był przestój, ale teraz od kilkunastu lat chodzą.”
10	MB Gromnicznej	„Chodzimy święcić gromnice przystrojone [do kościoła].”
11	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	„Pączki jemy. A jak karnawał się kończył, to były takie spotkania, chodzi się na zabawy, ale trudno u nas to zrobić, bo sala jest tak duża, że ciężko ją ogrzać. Więc jak ktoś się decyduje, to już musi zrobić dużą imprezę.”
12	Topienie Marzanny	„Jak u nas była szkoła, to chodziliśmy z marzanną i wracaliśmy z gaikiem. Kiedyś to paliliśmy na brzegu i topiliśmy z mostku, a teraz już nawet palić nie można i my to robiliśmy to kiedyś przychodziła ta wiosna, a nie tak jak teraz.”
13	Środa Popielcowa	Brak informacji
14	Śródpoście	Brak informacji
15	Niedziela Palmowa	„Też przychodzimy do kościoła, wszyscy mamy palmy, tzn. bazy przystrojone. Nie mamy takich długich plecionych, tylko takie normalne, kwiaty, do tego bukszpan i te bazy. I tak wszystkie panie. Nie ma takich długich plecionych [palem]. To przychodzimy tylko z tymi palmami przystrojonymi.”
16	Triduum Paschalne	Brak informacji
17	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	Brak informacji
18	Poniedziałek Wielkanocny	Brak informacji

19	Zielone Świątki	„Tylko przyozdabiamy wejście do kościoła brzozaami i każdy kawałek tej brzozy zabiera do domu. Ale domów już nie przyozdabiają.”
20	Boże Ciało	„To na Boże Ciało przyozdabiają ludzie całe parkany, w oknach się wystawia obraz, idzie procesja, wtedy też jest ten zwyczaj, że zabiera się z ołtarza [gałązki brzozy].”
21	św. Jana	„W Krzyżu nad jeziorem jest obchodzone, puszczają wianki i lampiony, były różne obrzędy.”
22	MB Zielnej	„Wszystkie zboża, warzywa, owoce, dajemy do poświęcenia. W bukietach to wszystko.”
23	MB Siewnej	„Nie ma już tego.”
24	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	„Tutaj jest msza, a wszystkie uroczystości odbywają się w Krzyżu. I msza też tam, procesja z nowego cmentarza na stary, pod krzyż. Często jest też święcenie nowych nagrobków.
25	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1	Narodziny i chrzest	„Są te czerwone wstążeczki. To moja teściowa i większość starszych pań robi, żeby nie zauroczyć tego dziecka, to stoją i mówią, że to dziecko jest brzydkie, żeby się nie zachwyć. Zamiast się zachwycać, to żeby nie zauroczyć, mówiły że brzydki. Ale też było coś takiego, że dziecko żeby nie płakało, bo może ktoś zauroczył, to było odchodzenie od rogów mieszkania. A to z czerwoną wstążką, to żeby nie zauroczyć, to przy każdym wózku była czerwona.”
2	Ślub i wesele	„Z weselem to tylko bramy, że jak wiemy, że jadą to robimy bramy. A wesela na tej naszej sali też już się nie odbywają. (...) [tłuczenie szkła] Jest, jest tutaj. To się nazywa polter, my mówimy portel ab. Kiedyś to było dzień przed, a teraz to jest nowy zwyczaj, że robimy to tydzień przed, już od kilku wesel tak jest. Tak jak młode dziewczyny, to też mają wieczory panięskie, mają stroje, przebierają się. Moja A. jak brała ślub 3 lata temu, to było ponad 60 osób na tym tłuczeniu szkła, alkoholu poszło więcej n[niż na weselu]. Są stoły wystawiane, jakiś grill, ciasto, się siedzi. Jest dużo tego jedzenia, nie że

		tylko młodzi wychodzili z kieliszkami i ciastem, teraz po prostu siedzi się z muzyką i jest taki wstęp do wesela.”
3	Śmierć i pogrzeb	„Kaplica jest w Krzyżu i wszystko tam się odbywa. (...) Tak, odbywają się [różańce] po domach, tylko często jest bez ciała, bo jest w kaplicy. Często się śpiewa, dużo jest śpiewów, modlitw. Jak umiera jakaś starsza osoba to przychodzą wszyscy do domu, ci sąsiedzi, znajomi, nawet z Huty. A teraz ostatnio od dwóch lat, to spotykamy się nie w domu, tylko w kościele w Hucie.”
4	Inne zjawiska	Brak informacji
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa,	„Tak, ale one, już większość nie żyje. Dużo pań było i ładnie śpiewały. To był chór starszych pań, i w pierwsze dożynki w Lubaczu Małym, to one jeszcze śpiewały. Nie pamiętam jak się nazywały. Razem należałyśmy do Koła Gospodyń Wiejskich, było nas paręnaście, co się spotykałyśmy, na Dzień Kobiet, czy na robótki, albo przy pleceniu wieńców dożynkowych. Teraz to przychodzą jak już córki nasze, pomagają nam, my je wciągamy. Moja córka pomagała mi z tym wieńcem.”
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	„Wiem, że tutaj są też tradycje. Jak się tutaj przeprowadziłam, to robiliśmy takie te bliny z ziemniaków. W środku z serem. Pieczone na tłuszczu głębokim, bardzo dobre to było. To się je z gęstą kwaśną śmietaną, robi się z surowych ziemniaków, oddusza się je, dodaje się mąkę i jajka. Robi się płaskie takie kluski duże w środku, właśnie z tym serem na słono. (...) To stamtąd, z Ukrainy moja teściowa przywiozła. No ruskie pierogi to też jest tutaj. (...) [tutejsze potrawy to] Gołąbki na przykład, u nas były robione głównie z mięsa i do ziemniaków, zawijane w kapuście. A tutaj gołąbki z ryżem, ale zupełnie gotowane, albo pieczone w piekarnikach czy dużych garach i je się je same. To bardzo dobre było i zupełnie inne. I te gołąbki są tradycją tego regionu. A ruskie pierogi, to są co tydzień robione i je się podsmaża, podpieka. (...) Zupy takie charakterystyczne. Dla mnie jak była zupa z makaronem to tylko z tym, a jeżeli była z ziemniakami i ogórkami to bez. A tutaj były robione z ziemniakami i do tego jeszcze makaron. Babcia, teściowej mama, tak robiła. Jak robiliśmy grochówkę, to się groch przecierało, skrobię ziemniaczaną i jeszcze się makaron dogotowywało. Teraz już tego nie gotuję, ale jak babcia była to gotowała. Albo smażone babki całe takie ziemniaczane w piekarniku robiła, cięło się na placki i można

		było osobno podsmażać na patelni i do tego kwaśna śmietana od krowy. Robiliśmy też masło w masielniczkach, czy sery. Sama do tej pory robię.”
III. Tradycje rękodzielnicze		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	„Miałyśmy pana, tutaj niedaleko. Bardzo dużo rzeczy robił, ptaki piękne rzeźbił, bociany. Takie domki, wysyłał nawet za granicę. Tutaj dużo mieszkańców też ma te domki. On już nie żyje kilka lat, ale nikt po nim tego nie przejął. Ale on uczył dzieci rzeźbić, tutaj nawet moje. Tam w tych domkach było wszystko, i tapczanik i stół i ptaki. Robił wszystko, nie tylko takie góralskie chatki. To był samouk.”
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	„Jest krzyż, niedawno go odnowiliśmy. Zrobiliśmy ogrodzenie. Ten krzyż stoi odkąd pamiętam i jak starsze osoby mówiły. (...) Nie, nie jesteśmy aż tak. Wszystkie msze się odbywają w Hucie. Kiedyś było święcenie pokarmów przy krzyżu w Wielkanoc, ale teraz do Huty. Były kiedyś też procesje, teraz już się nikt nie odważa, ale były na Boże Ciało, robiliśmy jeden albo dwa ołtarze na Wizanach, procesja szła przez całą Hutę, kto się czuł na siłach to mógł iść. Kończymy teraz tutaj przeważnie na boisku, to my robiłyśmy ostatni ołtarz. A teraz jest już to przesunięte, kończy się koło sali.”
2	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji
3	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji
4	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji
5	Lokalne tradycje pielgrzymowania	„Nie, to tylko wyjazdowe i ksiądz to ogłasza. Takie dalsze, do Rzymu, czy do Lichenia.”
6	Lokalne odpusty	„Odpust mamy w dniu Matki Boskiej Częstochowskiej. Ale nie ma straganów i tak dalej, kiedyś to było. Każdy wiedział kiedy jest odpust, przyjeżdżały stragany, się kupowało, a teraz już to wszystko zanika. My na odpust jeździmy do Gulcza, na Piotra i Pawła czy jak w Piłce jest. Tam przed Notecią, po tej polskiej stronie, gdzie są ludzie skupieni wokół kościoła, tam są księża,

		<p>którzy mieszkają przy kościele i on tam jest związany z tą okolicą. Oni tych ludzi scalają. Teraz u nas coraz mniej ludzi chodzi do kościoła, kiedyś były chrzciny, komunie, a teraz wszystko jest w Krzyżu. Można powiedzieć, że wioski tracą na tym, bo nie ma życia wewnętrznego, bo nie wiadomo kto się kiedy urodził, nie ma ślubów, komunii, nic nie wiadomo. Dlatego to wiejskie życie zanika, bo kiedyś to scalał wiejski proboszcz, każdy starał się iść do kościoła, interesować się tym co się dzieje, a teraz nie ma też szkoły, ani księdza, więc to wszystko podupada. Jedynie sala wiejska została, ale też już jest inaczej. Jak był ten sam ksiądz, co uczył religii w szkole, a później w kościele wszystko robił, to on znał dzieci, one były związane z wioską, szkołą, kościołem. Wszystko troszeczkę podupada.”</p>
--	--	--

V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1	Dożynki	<p>„Zawsze robimy wspólnie z Hutą, bo mamy wspólny kościół, już od dawna było ileś miejsc dla nas, jedna strona jest dla Huty, druga dla Wizan. Jeszcze jak był tutaj kościół protestancki to już był taki podział. Kiedyś jako mniejsza wioska mieliśmy tych miejsc mniej. Teraz to już się wymieszało, nie ma tak, że ktoś siada po jednej stronie, tylko tak jak jest miejsce. Ale w dożynki to tradycyjnie robimy te wieńce, spotykają się wszystkie panie. Same [wzory] wymyślamy. Staramy się, żeby co roku był ten wieniec na dożynki. Później najładniejszy wieniec jest wybierany na powiatowe dożynki. Na to wykorzystujemy to boisko i salę wiejską w Hucie. Także show się zaczyna, pochód jest zawsze, albo na boisko, albo do sali, z kościoła. Jest część oficjalna i rozrywkowa. (...) Gminne. Teraz już nie ma tak, że każda wioska swoje organizuje jako wieś. Tylko u nas robimy już wcześniej spotkania z burmistrzem i ustalamy, w której wiosce będą dożynki gminne i umawiamy się kto co daje, w czym pomaga, kto robi wieńce. To są wspólne dożynki gminne, ale zapraszamy wszystkich sołtysów z 11 sołectw. Dożynki w tamtym roku były w Łokaczu Małym, a to jest obok jeziora Łokackiego. Bardzo fajne były te dożynki, były rozgrywki, turniej sołecki, także myślę, że teraz będzie drugi ten turniej.”</p>
2	Dni gminy/wsi	Brak informacji
3	Lokalne festyny	<p>„Organizuje czasami pan, takie lokalne festyny. Sołtys Huty to jest. Gry, zabawy dla dzieci. Tak po prostu w lipcu czy sierpniu dla mieszkańców. Teraz tego nie robi od paru lat, ale kiedyś</p>

		było. My się tutaj szykujemy na 300-lecie Wizan, bo to w 2016 roku. Było 300-lecie Huty, a według wszystkich informacji, że powstały w 1716 roku, to mamy w 2016. Także teraz się przygotowujemy.”
4	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	„Z takich ciekawszych to mamy np. sekcję gołębi pocztowych, robimy rozgrywki. I raz w roku jest spotkanie. W listopadzie na sali jest takie podsumowanie roku, wszyscy są zapraszani, burmistrz, prezesi oddziałów.”